

JAKUB GAŁĘZIOWSKI
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Polacy na Wschodzie. Mało znana kolekcja wspomnień

Archiwum Historii Mówionej (dalej: AHM) Ośrodka KARTA i Domu Spotkań z Historią (dalej: DSH) posiada w swoich zbiorach kolekcję przeszło tysiąca relacji nagranych w latach 2006–2012 wśród Polaków mieszkających poza obecnymi granicami kraju, w większości na Wschodzie¹. Jak dotąd nie funkcjonuje ona ani w świadomości naukowców, ani ogółu społeczeństwa². Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie tego zasobu szerszemu gronu odbiorców i jednocześnie ma stanowić zachętę do korzystania z niego w ramach badań nad losami ludności polskiej z wschodnich województw Drugiej Rzeczypospolitej, która w pierwszej połowie XX w. z różnych przyczyn znalazła się w ZSRR.

Warto przypomnieć, że działalność środowiska podziemnego pisma „Karta”, a następnie Fundacji Ośrodka KARTA³, od pierwszych lat istnienia związana była z dokumentowaniem „wschodnich” dziejów Polaków, które w publicznym dyskursie przed 1989 r. były na ogół pomijane milczeniem lub zafałszowane⁴. W listopadzie 1987 r. zainicjowano akcję zbierania wspomnień osób prześladowanych

¹ Autor artykułu był jednym z dokumentalistów realizujących projekt.

² Z informacji uzyskanych w DSH wynika, że z kolekcji „Polacy na Wschodzie” korzysta od kilku do kilkunastu osób w skali roku, głównie w celach prywatnych (badania nad historią rodziny) oraz gromadząc źródła do prac badawczych (pojedyncze wywiady były wykorzystane w kilku pracach licencjackich i magisterskich oraz jednej pracy doktorskiej). Zdarzały się również pojedyncze przypadki wykorzystania nagrań w celach edukacyjnych oraz publicystycznych.

³ Pismo powstało w styczniu 1982 r.; po powołaniu Fundacji Ośrodka KARTA w 1990 r. zostało zalegalizowane i jego pierwszy oficjalny numer ukazał się w styczniu 1991 r.

⁴ Przełomowym momentem okazała się praca nad jednym z numerów podziemnej „Karty” z 1987 r., którego trzonem był „blok sowiecki” opisujący los Polaków w ZSRR. O uczuciach, które towarzyszyły jego twórcom, wspominał Zbigniew Gluza: „Spotkanie z ludźmi, którzy »przeszli Wschód«, przyniosło nam pewne otrzeźwienie — jak mało o tym wiemy! »Inny Świat«, »Mój wiek«, »Wielka czystka«, »Na nieludzkiej ziemi«, »W domu niewoli«... — te książki dały nam bardziej symbol Wschodu, jakąś odległą alegorię tamtego czasu. Zamknęły ów świat w literackiej formie, czyniąc go w istocie niedostępnym. A tu naraz taki tumult, pełen emocji rozedrgania. Jakby fala dawnych

w czasach stalinowskich, która w przeciągu kilku miesięcy objęła terytorium całego kraju, stając się swoistym ruchem społecznym, znanym pod nazwą „Archiwum Wschodnie”. W kilkunastu miejscach w Polsce zorganizowano grupy wolontariuszy, których zadaniem było dotarcie do rzeszy Kresowian i Sybiraków po to, by zapisać ich świadectwa i przy tej okazji zgromadzić cenne archiwalia, m.in. dokumenty, listy, dzienniki, fotografie i inne artefakty⁵. Relacje pozyskiwano zarówno w postaci wspomnień spisanych, jak i nagrań magnetofonowych. Nagrane wówczas wywiady wpisały się w nurt *oral history*, chociaż sami dokumentaliści nie byli do końca świadomi ani kontekstu międzynarodowego, w którym rozwijała się historia mówiona, ani samej metodologii. Nagrywali relacje tak, jak im podpowiadała intuicja, motorem działań było utrwalenie jak największej liczby świadectw⁶. Przedsięwzięcie to miało jednak ogromny wpływ na dopiero rodzącą się w naszym regionie *oral history*, która od samego początku nabrała swojej specyfiki, różniąc się znacząco, szczególnie w zakresie tematyki, od podobnych działań podejmowanych na Zachodzie⁷.

Od 1990 r., w ramach powołanej wówczas Fundacji Archiwum Wschodniego, kontynuowano prace dokumentacyjne, gromadzono nowe archiwalia i porządkowano już pozyskane, dotąd przechowywane w mieszkaniach prywatnych (nawet w tapczanach)⁸. W 1996 r. Archiwum Wschodnie zostało włączone do Archiwum Ośrodka KARTA jako wyodrębniona kolekcja archiwalna i tak funkcjonuje do dziś. Najważniejsza część zbiorów dotyczy historii Kresów Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej, losów obywateli polskich w ZSRR i pod okupacją radziecką oraz przesiedleń po drugiej wojnie światowej⁹. Po raz pierwszy osoby dotknięte

doznań nagle ruszyła po swoje współczesne prawo obecności”, Z. G l u z a, *Odkrycie Karty. Niezależna Strategia Pamięci*, Warszawa 2012, s. 88.

⁵ Większość muzealiów znajduje się w stałym depozycie w Muzeum Niepodległości w Warszawie.

⁶ „Nagrania były robione według dwóch równoległych, rywalizujących ze sobą koncepcji. Pierwsza, »historyków«, miała charakter detaliczny [...]. Uzasadniało taką formułę przekonanie, że każdy szczegół jest ważny, a świadek może nie znać jego wagi, więc należy dociskać. Szybko się jednak okazało, że na precyzyjne pytania uzyskuje się zazwyczaj bardzo skrótowe, zdawkowe odpowiedzi [...]. Druga, »radiowców«, zakładała, że świadek ma opowiadać całe swoje życie niemal po dzień dzisiejszy, według własnego rytmu [...]. Metoda ta miała też mankamenty — świadkowie niekorygowani przez nagrywających mówili z przejęciem, ale bardzo ogólnikowo”; Z. G l u z a, *Odkrycie Karty*, s. 102.

⁷ Większość badań skoncentrowana była wokół tematu Shoah oraz tzw. wykluczonych (*the voice of the subaltern; history from below*). Więcej na temat specyfiki *oral history* w Europie Środkowo-Wschodniej vide: D. K a ł w a, *Historia mówiona w krajach postkomunistycznych. Rekonesans*, „Kultura i Historia”, 2010, nr 18, <http://kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1887> [dostęp: 10 czerwca 2015]; M. K i e r z k o w s k i, *Jakiej historii potrzebuje Europa Środkowo-Wschodnia? Szanse historii mówionej*, „Porównania”, nr 7, 2010, s. 43–56, <http://staff.amu.edu.pl/~comparis/attachments/article/151/Kierzkowski.pdf> [dostęp: 10 czerwca 2015].

⁸ Cf. Z. G l u z a, *Odkrycie Karty*, s. 103.

⁹ Zbiory zawierają ponad 9 tys. jednostek archiwalnych na blisko 110 metrach bieżących półek,

takimi doświadczeniami miały okazję opowiedzieć o swoich przeżyciach, a ich wspomnienia po latach (auto)cenzury ujrzeć światło dzienne. Do tego czasu funkcjonowały jedynie w prywatnej przestrzeni pamięci prześladowanych i ich rodzin.

*

W tym kontekście można stwierdzić, że równie pionierski charakter miały działania podjęte przez Ośrodek w 2006 r., których celem była dokumentacja polskich środowisk żyjących za wschodnią granicą kraju. Odbywało się to poprzez nagrywanie wywiadów biograficznych oraz pozyskiwanie (głównie skanowanie) i archiwizowanie prywatnych kolekcji fotografii, listów, dzienników i innych cennych dokumentów osobistych.

W pierwszym roku trwania projektu działania miały charakter pilotażowy, a zadaniem dokumentalistów było określenie zakresu potrzeb oraz dobranie odpowiedniej metody pracy. Zebrane wówczas doświadczenia potwierdziły konieczność podjęcia pilnej akcji ocalenia zarówno wspomnień, jak i artefaktów będących w posiadaniu rozmówców. Dzięki wsparciu Kancelarii Senatu projekt miał zapewnione finansowanie przez kolejnych pięć lat, co przełożyło się na konkretne rezultaty w postaci pozyskanych relacji biograficznych i fotografii¹⁰. Nawiązane zostały również kontakty ze środowiskami polonijnymi, które przez pewien czas prowadziły własne działania dokumentacyjne (Archiwum Wileńskie, Archiwum Syberyjskie)¹¹. Równocześnie dystrybuowane były nieodpłatnie publikacje historyczne wydane przez Ośrodek, które zasiły zbiory zarówno instytucji polonijnych (biblioteki, domy polskie, siedziby stowarzyszeń), jak i trafiały w prywatne ręce rozmówców.

Przez sześć lat pracownicy i współpracownicy Ośrodka w ramach 35 ekspedycji odwiedzili 184 miejscowości w siedmiu państwach wchodzących przed 1991 r. w skład ZSRR oraz Wielką Brytanię, gdzie przeprowadzono wywiady z Polakami deportowanymi w czasie wojny z Kresów Wschodnich. W sumie nagrano 1090 relacji biograficznych, a także zeskanowano 4262 fotografie¹² oraz dokumenty osobiste, które zostały częściowo opracowane i zarchiwizowane w Archiwum Historii

w tym m.in. 1587 relacji (1241 nagranych i spisanych), kolekcję wspomnień Komisji Historycznej Zarządu Głównego Związku Sybiraków oraz 53 kolekcje osobiste. Katalogi dostępne są *on-line* na stronie internetowej Ośrodka KARTA: www.karta.org.pl.

¹⁰ Projekt nosił nazwę „KARTA z Polakami na Wschodzie”.

¹¹ Ich utrzymanie jednak nie było możliwe po zakończeniu projektu. Koordynowanie pracy placówek w różnych krajach i różnych warunkach społeczno-politycznych, w sytuacji braku technicznego zaplecza i w trudnych warunkach, w jakich funkcjonuje mniejszość polska, okazało się zadaniem na dłuższą metę nieprzynoszącym zadowalających efektów.

¹² Dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego opracowano 1049 fotografii pochodzących ze stu prywatnych kolekcji. Katalog dostępny jest na stronie internetowej www.foto.karta.org.pl.

Mówionej Ośrodka KARTA i Domu Spotkań z Historią w Warszawie¹³. Dodatkowo do kolekcji włączono kilkadziesiąt nagrań powstałych z inicjatywy współpracowników Fundacji, zwykle wykonywanych podczas prywatnych podróży lub badań naukowych¹⁴.

Większość wyjazdów odbywała się według tego samego schematu, w oparciu o sieć kontaktów, które były nawiązywane podczas przygotowań oraz już w trakcie ekspedycji. Koordynatorzy starali się dotrzeć do jak największej liczby działaczy lokalnych wspólnot i środowisk, prezesów organizacji polonijnych i domów polskich, księży, zakonnic i nauczycieli. Pomagali oni zarówno w kompletowaniu list najstarszych Polaków żyjących w poszczególnych miejscowościach, jak i w logistyce. W wielu miejscach funkcjonowało kilka organizacji, zwykle ze sobą poróżnionych. Mimo to ich wsparcie, często ponad codziennymi podziałami, było kluczowe dla powodzenia całego przedsięwzięcia. Nierzadko z braku infrastruktury hotelowej nagrywający nocowali w klasztorach, na plebaniach, w szkołach czy siedzibach instytucji polonijnych, a kilkakrotnie zdarzało się, że gościli ich sami rozmówcy. Dominik Czapięgo, koordynator projektu, w tekście podsumowującym sześćdziesięcioletnią pracę wspomina: „Byliśmy przekonani, że — jeśli to tylko możliwe — warto mieszkać z tymi, których opowieści biograficzne w trakcie wyjazdów zapisujemy”¹⁵. Taka sytuacja stwarzała okazję do bliższego przyjrzenia się temu, jak żyje dzisiaj mniejszość polska na Wschodzie i z jakimi problemami na co dzień borykają się zwykli ludzie. Pozwalało to także lepiej zrozumieć ich losy oraz okoliczności pozostania w miejscach urodzenia bądź zesłania. Wywiady nagrywane były przede wszystkim w prywatnych domach, gdzie rozmówcy czuli się najbardziej komfortowo. Nie zawsze jednak było to możliwe, głównie ze względu na warunki, w jakich żyli. Wówczas spotkania odbywały się w siedzibach instytucji polonijnych lub w pomieszczeniach należących do Kościoła. Część rozmówców była uprzedzona o przyjeździe dokumentalistów, część dowiadywała się o tym z ogłoszeń parafialnych, a byli i tacy, których zaproszono do podzielenia się swoimi wspomnieniami niespodziewanie. Reakcje na prośbę o opowiedzenie historii swojego życia były różne — od początkowej nieufności po nieukrywany entuzjazm, a często wdzięczność za stworzenie takiej możliwości, dla większości po raz pierwszy i jedyny w życiu¹⁶.

¹³ Dom Spotkań z Historią przez cały okres trwania projektu zapewniał profesjonalną digitalizację i archiwizację nagrań. W czytelni multimedialnej DSH dostępne są na miejscu wszystkie relacje wraz z opracowaniami.

¹⁴ W ten sposób do AHM trafiło dziesięć relacji z Petersburga, pięć z Libanu, po trzy z Mołdawii i Turcji oraz trzynaście wywiadów nagranych na Brasławszczyźnie i dwa w Wilnie w 2010 r.

¹⁵ D. Czapięgo, *Polacy na Wschodzie*, „Karta”, nr 70, 2012, s. 142.

¹⁶ Metoda *oral history* umożliwia zarejestrowanie wspomnień ludzi, którzy sami nie są w stanie spisać swoich przeżyć. Podejście biograficzne natomiast w centrum stawia rozmówcę–narratora, czyniąc go ekspertem od swojej własnej historii życia, zgodnie z tym, co Florian Znaniecki nazywał współczynnikiem humanistycznym; vide: P. Filipkowski, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wrocław 2010, s. 27;

Poza nielicznymi wyjątkami¹⁷, żaden z rozmówców nigdy wcześniej nie udzielał wywiadu, a współpracownicy Ośrodka byli pierwszymi, którzy zainteresowali się ich losem. Spotkaniom często towarzyszyły duże emocje, co jedynie utwierdzało realizatorów w przekonaniu o wartości tych działań, dalece przekraczających cele dokumentacyjne i archiwizacyjne.

*

Ze względu na zasięg i rozmach projektu warto zaprezentować miejsca, w których podjęto prace dokumentacyjne, oraz przybliżyć tematykę pozyskanych wspomnień i fotografii. Dokumentaliści Ośrodka KARTA dotarli zarówno do największych miast, jak i wielu mniejszych miejscowości, niekiedy niewielkich przysiółków. Najwięcej wywiadów zostało nagranych na Ukrainie, gdzie zorganizowano trzynaście ekspedycji działających na terenach znajdujących się przed wojną zarówno w Drugiej Rzeczypospolitej¹⁸, jak i poza jej granicami — w ZSRR¹⁹ oraz na Bukowinie będącej częścią Rumunii²⁰. Na Białoruś dokumentaliści wybierali się dziesięciokrotnie, nie bez problemów wynikających z sytuacji politycznej i międzynarodowej tego kraju. Tym cenniejsze są materiały tam pozyskane. Podobnie jak na Ukrainie, bohaterami nagrań byli mieszkańcy Drugiej Rzeczypospolitej²¹, a także ci, których małe ojczyzny znalazły się poza Polską²². Trzecim państwem, które stało się celem pięciu wyjazdów pracowników Ośrodka, była Litwa. Relacje

W. Kudela – Świątek, *Odpamiętane. O historii mówionej na przykładzie narracji kazachstańskich Polaków o represjach na tle narodowościowym i religijnym*, Kraków 2013, s. 323.

¹⁷ Chodzi o „kluczowych” przedstawicieli w danej miejscowości, będących jednocześnie „zawodowymi” świadkami historii (szczególnie daje się to zjawisko zauważyć w dużych miastach jak Lwów czy Wilno), którzy przy różnych okazjach proszeni są o dzielenie się swoimi wspomnieniami z przeszłości. Doświadczenie kilkukrotnego opowiadania historii swojego życia było udziałem również sporej części najstarszej generacji Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii.

¹⁸ Miejscowości wymienione są w kolejności, w jakiej odbywały się wyjazdy dokumentacyjne, na podstawie wewnętrznej bazy danych AHM i w takiej formie językowej, w jakiej się tam pojawiają: Drohobycz, Stryj, Truskawiec, Medenice, Sambor, Radłowce, Letnia, Strzałkowiec, Bohdana, Lwów, Stanisławów, Mościska, Strzelczyńska, Lipniki, Pnikut, Żółkiew, Buczacz, Marcinówka, Brzeżany, Nowosiółk, Raj, Bilewince, Trybuchowce, Jazłowiec, Czortków, Czarny Las, Zielona, Zaleszczyki, Biła, Perechody, Wygnanka, Pastusze, Tarnopol, Chmielnicki, Skałat, Zasadzki, Kraczkki, Czarny Ostrów, Martynówka, Greczany, Kołomyja, Nadwórna, Bohorodczany, Delatyń, Otynia, Dubno, Równe, Łuck, Ostróg, Krzemieniec, Beresteczko, Zdołbuń, Równe, Kostopol.

¹⁹ Fastów, Żytomierz, Dowbysz, Czerwona Motowiłowa, Kamieniec Podolski.

²⁰ Czerniowce, Stara Krasnoszora, Panka, Kołybajówka, Storozyniec.

²¹ Brasław, Miory, Słobódka, Postawy, Łyntupy, Wieliczki, Żaki, Romaniszki, Narocz, Komaje, Głębokie, Markowo, Łowce, Porpliszce, Dokszyce, Szarkowszczyzna, Maciukowo, Koroby, Grodno, Nowogródek, Dąbrowica, Lida, Trokiele, Bieniakonie, Iwieniec, Starzynki, Kamień, Kulszyce, Janowszczyzna, Usowo, Słonim, Albertyn, Wołkowysk, Baranowicze, Stołowicze, Nieśwież, Brzozówka, Pińsk, Łohiszyn, Kaczanowicze.

²² Mozyrz, Lelczyce, Kryniczna, Dubnicka.

nagrywano według podobnego klucza, czyli wśród byłych mieszkańców przedwojennej Polski²³ i mniejszości polskiej zamieszkującej międzywojenne państwo litewskie²⁴. Ponadto odbyły się po dwie wyprawy na Łotwę²⁵, do Rumunii²⁶ i do Wielkiej Brytanii²⁷ oraz po jednej do Rosji²⁸ i Kazachstanu²⁹.

Tematyka narracji jest ściśle związana z miejscami, w których powstały. Rozmówcy to w większości niegdysiejsi obywatele Drugiej Rzeczypospolitej, dzisiaj mieszkańcy różnych państw, nieraz zasymilowani w takim stopniu, że nie używają już nawet języka polskiego. Problem ten dotyczy szczególnie osób, które przed 1939 r. mieszkały na wschód od tzw. granicy ryskiej i już wtedy były obywatelami ZSRR, przesiedlonych do Kazachstanu i na Syberię w latach trzydziestych XX w., gdzie większość mieszkających tam obecnie Polaków w ogóle nie zna języka polskiego. Ich biografie oraz te nagrane w Wielkiej Brytanii łączą doświadczenie życia na Wschodzie. Nie sposób przytoczyć wszystkich zagadnień ani pól tematycznych, które pojawiały się w trakcie spotkań, warto jednak wymienić kilka, by ukazać ich różnorodność i bogactwo:

1. wielokulturowe i wielonarodowe małe ojczyzny, np. Braślawszczyzna, najdalej wysunięty na północny wschód region Drugiej Rzeczypospolitej (przed wojną w województwie wileńskim, dzisiaj na Białorusi), Łatgalia po drugiej stronie Dźwiny czy też Bukowina, podzielona obecnie pomiędzy Ukrainę i Rumunię (do 1939 r. granicząca z Polską);
2. życie dawnych ziemian w zaściankach szlacheckich na dzisiejszej Białorusi czy we dworach na Kowieńszczyźnie;
3. przedwojenne miasta i miasteczka na Kresach, zarówno te wielkie jak Lwów czy Wilno, jak i małe;
4. codzienność w ZSRR, życie i praca w kołchozach (wraz z dającą się zaobserwować nostalgią za poprzednim systemem w kontraście do aktualnej sytuacji krajów zamieszkiwanych przez bohaterów wywiadów);
5. przyczyny pozostania poza granicami powojennej Polski, wraz z kulisami niekiedy dramatycznych decyzji;
6. tożsamość kazachstańskich Polaków, będących potomkami przesiedleńców ze wschodniej Ukrainy w latach trzydziestych XX w., oraz tzw. sybiraków — zesłańców z okresu drugiej wojny światowej;

²³ Wilno, Nowa Wilejka, Gudele, Pietrucie, Pikieliszki, Bezdany, Pecunele, Kieleryszki, Roszcze, Jawniuny, Święciany, Podbrodzie, Nowe Świeciany, Nemeczyn, Maguny, Szeszkinia, Czerany, Punżanki, Pilakolna, Turmonty, Smołweczki, Czepukiszki, Wisaginia, Kimborciszki, Woroniszki, Bierniuny, Świkszczany, Prucie, Pruty, Stare Strunojcie, Milkuszki, Trzepukiszki, Cyrkliszki.

²⁴ Kowno, Łopie, Kłajpeda, Kiejdany, Urniaże, Datnów, Pociunalis.

²⁵ Ryga, Dyneburg, Krasław.

²⁶ Suczawa, Kaczyka, Radowce, Wikszany, Plesza, Pojana Mikuli, Nowy Sołonec.

²⁷ Londyn, Edynburg, Glasgow, Ferry Toll, Hatton, Uphall.

²⁸ Tomsk, Swietłyj, Bielastok, Kołpaszewo, Kriwaszejno, Mielnikow, Pietrowka, Bijsk.

²⁹ Astana, Karaganda, Koczeta, Szortandy, Czałowo, Pietrowka, Krasnokijewka, Kalinowka, Konstantinowka, Biełojarka, Stiepnowe.

7. współczesne losy rozmówców, to w jakim miejscu dzisiaj się znajdują i kim są oraz w jaki sposób bycie obywatelem danego państwa wpływa na ich życie.

Ostatnie zagadnienie bardzo mocno łączy się z kwestią tożsamości, która powracała szczególnie podczas ewaluacji poszczególnych wypraw w postaci pytania: na ile sami narratorzy czują się Polakami? Dla wielu z nich określenie własnej tożsamości było trudne i niejednoznaczne. Raz po raz pojawiał się motyw bycia „tutejszym”, a używany język stanowił hybrydę swoistą dla każdego regionu. W wielu przypadkach nakładały się na to takie okoliczności jak pochodzenie z małżeństwa mieszanego czy zawarcie związku z przedstawicielem innej narodowości. Często sam fakt przynależności do Kościoła katolickiego wystarczał, by dana osoba w lokalnej społeczności uważana była za Polaka, bez względu na język, którym się posługiwała. Inaczej mówili mieszkańcy takich miast jak Lwów, Stanisławów czy Wilno, zwykle pochodzenia inteligenckiego, których polszczyzna bogata była w słownictwo, zachowując jednocześnie swój kresowy styl. Z drugiej strony mieszkańcy niewielkich miejscowości mówili mieszkanką języków, a niekiedy porozumiewali się wyłącznie po rosyjsku³⁰. Pochodzenie i idąca za nim umiejętność wystawiania się przekładała się na jakość samych relacji, która jest bardzo zróżnicowana. Relacje inteligenckie to zwykle rozbudowane, wielogodzinne, gęste narracje, pełne szczegółów i rozmaitych wątków. Na drugim biegunie znajdują się relacje chłopskie, w przypadku których udawało się wywołać zaledwie strzępki wspomnień i obrazów z przeszłości. Są więc wywiady trwające kilka godzin oraz takie, które zabrały zaledwie kilkadziesiąt minut i były czasem nieco na siłę wydobywane z rozmówców.

Trzeba jednak zaznaczyć, że w przeciwieństwie do spontanicznej akcji nagrywania relacji w ramach Archiwum Wschodniego, tym razem zespół, bogatszy o doświadczenia z wcześniejszych projektów³¹, stosował konkretną technikę przeprowadzania wywiadu, inspirowaną metodą biograficzną Fritza Schütze³², która jednak sprawdzała się raczej w przypadku lepiej wykształconych narratorów niż prostych ludzi. Ci drudzy nie byli bowiem w stanie skonstruować dłuższej opowieści o własnym życiu, które z reguły wydawało im się bezwartościowe

³⁰ O kwestiach językowych, w tym o znaczeniu języka rosyjskiego dla mieszkańców byłych republik sowieckich vide W. K u d e l a – Ś w i a t e k, *Odpamiętane*, s. 206–212.

³¹ Szczególnie inspirujące były projekty międzynarodowe, w których Ośrodek brał udział jako polski partner: „Mauthausen Survivors Documentation Project” (2001–2003), „International Slave and Forced Labourers Documentation Project” (2005–2006). W ramach podejmowanych działań dokumentaliści mieli szansę doskonalić swój warsztat w gronie europejskich ekspertów *oral history*.

³² Cf. F. S c h ü t z e, *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. K a ż m i e r s k a, Kraków 2012; K. K a ż m i e r s k a, *Wywiad narracyjny — technika i pojęcia analityczne*, [w:] *Biografia a tożsamość narodowa*, red. M. C z y ż e w s k i, A. P i o t r o w s k i, A. R o k u s z e w s k a – P a w e ł e k, Łódź 1996, s. 35–44.

i nieciekawie³³. Podczas realizacji projektu brakło jednak pogłębionej refleksji językoznawczej, czego konsekwencje mogą być widoczne na etapie analizy zebranego materiału. Może się okazać, że dokumentaliści czasem nie do końca rozumieli swoich rozmówców, a tym samym zadawali niewłaściwe pytania lub nie zadali takich, które mogłyby być kluczowe dla danej biografii. Dobra znajomość języka narracji pomaga w zrozumieniu sposobów konstruowania językowego obrazu świata przez narratorów³⁴.

W takiej sytuacji zasadne jest pytanie, kto miałby przeprowadzić wszystkie rozmowy i czy, w przypadku braku osób posiadających odpowiednie kompetencje kulturowe i komunikacyjne, nie należałoby zaniechać prowadzenia działań na tak szeroką skalę. Patrząc na rezultaty w postaci tysięcy godzin opowieści nagranych na nośnikach cyfrowych, należy stwierdzić, że została wykonana praca o ogromnym potencjale analitycznym. Warstwa dźwiękowa, której znaczenie docenia wielu badaczy *oral history* w Polsce i na świecie³⁵, stwarza możliwości analizy nie tylko samej treści wspomnienia, ale całego spotkania, które odbywa się w dialogu pomiędzy nagrywanym a nagrywającym³⁶. W tym sensie pozyskany materiał, wraz ze wszystkimi ułomnościami, jest doskonałym źródłem do interpretacji.

Zamysłem realizatorów projektu było gromadzenie opowieści bez myśli o określonej grupie odbiorców czy konkretnym użyciu relacji³⁷. Celem było zachowanie pamięci o pewnym fragmencie historii Polski i Polaków. W narracjach historia mieszała się ze współczesnością, z bieżącymi zmaganiem i trudnościami Polaków żyjących w krajach byłego imperium sowieckiego, a nie była wier-

³³ Marta Kurkowska-Budzan zaobserwowała identyczne zjawisko w swoich badaniach na Białostocczyźnie, gdzie równie często słyszała: „Pani, co ja mam do powiedzenia! Życie było minęło... nie ma o czym mówić?”; vide M. Kurkowska-Budzan, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne na Białostocczyźnie. Analiza współczesnej symbolizacji przeszłości*, Kraków 2009, s. 89–90.

³⁴ Autorem koncepcji językowego obrazu świata jest Jerzy Bartmiński. Vide J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006.

³⁵ Na oralny charakter źródeł zwracają szczególną uwagę tacy badacze jak Alessandro Portelli i Michael Frisch, zachęcając do pracy z nagraniem, a nie z transkrypcją, która w procesie przepisywania gubi całe bogactwo żywego języka; vide A. Portelli, *What makes Oral History Different?*, [w:] *The Oral History Reader*, red. R. Perks, A. Thompson, London 1998, s. 63–74; M. Frisch, *Oral History and the Digital Revolution. Toward a Post-Documentary Sensibility*, [w:] *The Oral History Reader*, red. R. Perks, A. Thompson, 2 ed., London–New York 2006, s. 102–114; w Polsce także: P. Filipkowski, *Historia mówiona i wojna*, oraz W. Kudela–Świątek, *Odpamiętane*.

³⁶ Cf. A. Portelli, *The Battle of Valle Giulia. Oral History and the Art of Dialogue*, Wisconsin 1997.

³⁷ Cf. D. Czapigo, *Polacy*, s. 145. Wśród niektórych praktyków *oral history* funkcjonuje również przekonanie, że jedynie badacz, który sam przeprowadza wywiad, jest w stanie go poprawnie przeanalizować i zinterpretować. W ten sposób jednak podważony zostaje sens projektów dokumentacyjnych, niebędących jednocześnie projektami badawczymi; vide W. Kudela–Świątek, *Odpamiętane*, s. 202–203, 321–322.

nym odbiciem minionej rzeczywistości. Zarówno ten fakt, jak i otwarta formuła przebiegu rozmowy, inspirowana wywiadem biograficznym, czyni tę kolekcję ciekawą dla badaczy reprezentujących różne dyscypliny — nie tylko dla historyków, ale także socjologów, psychologów czy językoznawców. Jest to również interesujący materiał do wykorzystania w pracy edukacyjnej i popularyzatorskiej. Upowszechnianiu ma służyć strona internetowa projektu, www.polacynawschodzie.pl, na której udostępnione zostały biogramy niespełna połowy rozmówców, wraz z fragmentami wypowiedzi zarówno w formie dźwiękowej, jak i tekstowej, obejmującymi dwadzieścia dwa tematy³⁸. Całości dopełniają fotografie, zarówno wykonane podczas wyjazdów dokumentacyjnych, jak i archiwalne, pochodzące z prywatnych zbiorów narratorów. Strona ma jednak charakter wyłącznie poglądowy, nie da się na jej podstawie przeprowadzić poważniejszych analiz. Planowana jest natomiast publikacja, która — biorąc pod uwagę zasygnalizowane wyżej kwestie językowe — będzie dla przyszłych redaktorów trudnym przedsięwzięciem³⁹. Niełatwo będzie zaprezentować bogactwo treści wywiadów, gdy tak wiele znaczeń ukrytych jest w języku narracji. Największą wartość mają jednak same nagrania i materiał ikonograficzny, które czekają na badaczy w Archiwum Historii Mówionej Ośrodka KARTA i Domu Spotkań z Historią⁴⁰.

³⁸ Tematy zostały wyłonione na podstawie treści wywiadów. Są wśród nich m.in. takie zagadnienia jak: Kresy przed 1939 r., pierwsza okupacja sowiecka, polskie podziemie zbrojne, ale i stosunki narodowościowe z najbliższymi sąsiadami czy tożsamość narodowa.

³⁹ Cf. D. Czapigo, *Polacy*, s. 145. O problemach związanych z transkrybowaniem tekstu mówionego vide M. Frisch, *Preparing Interview Transcripts for Documentary Publication. A Line-by-Line Illustration of the Editing Process*, [w:] M. Frisch, *A Shared Authority. Essays on Craft and Meaning of Oral and Public History*, Albany 1990.

⁴⁰ Każdy z wywiadów jest opracowany przez pracowników AHM. W tzw. kwestionariuszu znajdują się podstawowe informacje o rozmówcy wraz z jego krótkim biogramem, opisem przebiegu wywiadu i okoliczności powstania nagrania. Z każdej rozmowy przepisano również najciekawsze zdaniem nagrywających fragmenty narracji. Poruszanie się po tak wielkim zbiorze relacji ułatwia wewnętrzna baza danych.

